

Prof. dr hab. Zdzisław Sadowski

Wielki kryzys a drogi ewolucji systemu rynkowego

Kryzys zapoczątkowany w 2008 r. jest nie tyle bilansem otwarcia XXI stulecia, ile jednym z ważnych elementów takiego bilansu. Jest on wynikiem wielkiego wynaturzenia, jakiemu uległa gospodarka rynkowa w ostatnich kilku dziesięcioleciach, polegającego na niebywałym wzroście znaczenia rynków finansowych, które stały się głównym ogniwem gospodarki, działającym niezależnie od procesów produkcji i handlu. Głębokie załamanie na tych rynkach przeniosło się na realną gospodarkę i stało się ogólnym kryzysem gospodarczym. Świat wszedł w pełen napięć okres zmagania z następstwami kryzysu. Nadmierna zależność od kapitału finansowego i rynków finansowych stanowi istotne zagrożenie systemowe dla gospodarki światowej. Jednakże kryzys gospodarczy jest tylko częścią problemów XXI wieku. Od szeregu lat obserwuje się inne zjawiska i procesy, podważające warunki ogólnego rozwoju gospodarczego i społecznego, takie jak rujnowanie środowiska naturalnego czy coraz bardziej napięta sytuacja społeczna związana z dysproporcjami poziomów życia. Tworzą one perspektywę pogarszania się warunków życia na ziemi. Jest ona trudna do przezwyciężenia, gdyż szybki przyrost ludności świata powoduje ciągły wzrost zapotrzebowania na żywność i produkcję dóbr powszechnego użytku, a bieda, w jakiej żyją masy ludzi, kontrastuje z bogactwem jednostek, rodząc napięcia i konflikty, wybuchy rewolucyjne, wojny lokalne i terroryzm. Wszystkie te zjawiska składają się na rzeczywisty bilans otwarcia XXI stulecia. Stanowią one wielkie zagrożenia, ale myśl ludzka nie jest wobec nich bezradna. Mechanizmy rynkowe, konieczne jako podstawa funkcjonowania gospodarki, potrzebują wsparcia przez rozumne sterowanie. Jest to osiągalne, ale skala problemów wykracza poza możliwości poszczególnych państw. Niezbędna jest najszersza współpraca międzynarodowa nakierowana na obronę warunków egzystencji. Bez niej w dłuższej perspektywie trudno byłoby spodziewać się pomyślnej przyszłości świata. Już w ciągu XXI stulecia musiałyby następować pogarszanie się warunków życia i rozwoju, uderzając najpierw w najsłabszych, czyli kraje i warstwy ubogie. Ostateczną konsekwencją musiałyby się stać ogólna walka o przetrwanie. Tylko wspólne działanie może temu zapobiec.

Prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska

Cywilizacyjne uwarunkowania rozwoju Polski

Pierwsza dekada XXI wieku to okres ostrych sporów na temat roli teorii ekonomii i polityki społeczno-gospodarczej w warunkach narastających, trudnych do rozwiązania problemów o wymiarze globalnym, stanowiących swego rodzaju węzły gordyjskie współczesności. Jednen

z takich problemów to naruszenie równowagi w różnych dziedzinach życia i wynikające stąd niebezpieczeństwa dla trwałego, harmonijnego rozwoju świata. Rozstrzygające znaczenie ma tu lokalna, krajowa i ponadnarodowa polityka społeczno-gospodarcza, w tym polityka kształtowania ustroju społeczno-gospodarczego. Obecnie coraz więcej zjawisk społeczno-gospodarczych przemawia za zasadnością tezy, że pierwotne źródła dysfunkcji w gospodarce opartej na wiedzy tkwią przede wszystkim właśnie w błędach ustrojowych. Dominują bowiem rozwiązania typowe dla przemijającego modelu industrialnego. Dotychczasowe doświadczenia gospodarki globalnej uwydatniają dychotomię wiedzy i mądrości. Podstawowym wyzwaniem jest zatem przeciwdziałanie temu. Wyzwanie to w odniesieniu do Polski ma podwójny wymiar. Po pierwsze, łączy się z koniecznością nadrabiania opóźnień w inwestycjach w sferze badań naukowych (B + R), a po drugie, z koniecznością ukierunkowanej na dobrostan społeczno-ekonomiczny intensyfikacji racjonalnego wdrażania zasobów wiedzy dostępnych w skali globalnej. Wiąże się z tym konieczność futurologicznej refleksji, w tym refleksji ustrojowej, wolnej od charakterystycznego obecnie wszechwładnego *shorttermizmu*, czyli priorytetu celów krótkookresowych. Wydłużenie horyzontu decyzyjnego sprzyja optymalizacji wykorzystania potencjału rozwojowego oraz ograniczaniu słabości polskiej gospodarki.

Dr Andrzej Kassenberg

Wyzwania i możliwości dla rozwoju gospodarki z punktu widzenia globalnych problemów ekologicznych

Skala problemów ekologicznych z roku na rok staje się coraz bardziej poważna i można zaryzykować stwierdzenie, że świat stanął przed widmem kryzysu ekologicznego mogącego w istotny sposób zaburzyć funkcjonowanie gospodarek poszczególnych krajów, jak i prowadzić do poważnych problemów społecznych na niewyobrażalną dzisiaj skalę. Globalne problemy ekologiczne stają się podstawowym wyzwaniem dla świata i to nie tylko w wymiarze obecnego pokolenia, ale także w wymiarze następnych generacji. Wytwarzanie dóbr konsumpcyjnych, zwłaszcza materialnych, prowadzi do coraz większego zaangażowania zasobów przyrodniczych mimo poprawy efektywności ich wykorzystania. Degradacja środowiska, wyczerpywanie się zasobów czy zmiany klimatu wyraźnie wskazują na konieczność poszukiwania nowych rozwiązań i to w skali globalnej. Nie wystarczy już mówienie o minimalizacji oddziaływania na środowisko czy o obejmowaniu ochroną konserwatorską nowych obszarów. Niezbędne staje się odejście od limitów wyznaczonych przez ilość dostępnych zasobów, jak i zdolności środowiska do poradzenia sobie z odpadami działalności ludzkiej. W system wartości ekonomicznych jako niezbędny czynnik gry rynkowej, włączyć należy różnorodność biologiczną i usługi ekosystemów, a także koszty zewnętrzne i rolę pełnioną przez antyekologiczne subsydia. To wszystko wyznacza nowy paradygmat rozwoju – rozwoju zrównoważonego, ale nie rozumianego jako kompromis pomiędzy